

Dn. 24/V. 80r.

Kochana Felu!

Wysłałam do Ciebie list już chyba dwa  
miesiące temu i - nie otrzymałam żadnej odpowiedzi.  
Co się dzieje u Ciebie? - moje życie chora?  
Jak tam czuje się Twoja mama. Dobra wola chwała  
mnie trochę spawina jak pomyśla, że Ty nie nie  
piszesz. Chyba niedługo powródziesz alej może  
czuć się obawiam. A moje obawiam się, że  
tak długo nie odżyłam Ci przyjacielskich pismach?  
Odpisz chociaż. Kiedy otrzymasz odpis? Bo ja  
to w lipcu i jadę z mężem na wczasy - do  
domu <sup>wgłębienie</sup> ~~cyfrowego~~ do Sopot nad morze, ale  
tylko na dwa tygodnie t.zn. do połowy lipca br.  
a potem jeśli nas nie wyznacza do Ciebie, no i  
już do końca życia.

A nie mówcie wszystkim dobre ze utwad.  
Jeśli byś otrzymała odpis wcześniej, to przyjechał  
do mnie. Znowu będę my wspomnieli nasze  
młodzieńcze lata.

Przeżyciemiem i wystrach  
pamiętam.

Barbara  
z mężem